

Diagnoza psychologiczna w szkole z punktu widzenia etyki zawodowej i regulacji prawnych

Dorota Bednarek*

Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Department of Psychology, University of Bath

0000–0003–4777–2588

STRESZCZENIE

Cel

Celem artykułu jest analiza praktyki przesiewowej diagnozy psychologicznej w szkole z punktu widzenia etyki zawodowej i regulacji prawnych. Wybrano hipotetyczny przykład (oparty na faktach) reprezentujący typową praktykę psychologiczną w szkole. Opisano zarówno rozwiązania niewłaściwe, jak i zaproponowano strategię zgodne z prawem i etyką zawodową.

Tezy

Psychologiczne badania przesiewowe są koniecznym elementem pracy psychologa szkolnego. Pozwalają na ocenę potrzeb związanych z edukacją, rozwojem emocjonalnym i dobrostanem. Są podstawą do wdrożenia oddziaływań i interwencji odpowiadających na potrzeby zarówno indywidualnych uczniów, grupy rówieśniczej, jak i klimatu organizacji. Odpowiednio opracowane informacje zdobyte w badaniach przesiewowych pozwalają na tworzenie adekwatnych planów wychowawczych, przeciwdziałaniu negatywnym zjawiskom społecznym, wspieraniu rozwoju społeczno-emocjonalnego dzieci.

Należy mieć jednak świadomość, że zdobywanie wrażliwych informacji o uczniu i jego otoczeniu społecznym jest procesem, który musi przebiegać w poszanowaniu prywatności i integralności, zgodnie z etyką zawodową psychologa i prawem. W związku ze złożoną rolą psychologa szkolnego związaną relacją profesjonalną z uczniami, rodzicami, nauczycielami i dyrektorem placówki łatwo o naruszenie skomplikowanych zasad etycznych.

Konkluzja

Realizując czynności zawodowe, psycholog powinien respektować prawa klienta. Wnikanie w prywatność wymaga nawiązania relacji zaufania i uzyskania poinformowanej zgody po udzieleniu wyczerpujących informacji o celu i zakresie badania. Uczniowie powinni

* Adres do korespondencji: Dorota Bednarek, Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, ul. Chodakowska 19/31, 03–815 Warszawa, e-mail: dbednarek@swps.edu.pl.

rozumieć, że mają prawo do odmowy, nawet jeśli zgodę wyrazili rodzice. Tajemnica wymaga, by uczeń i jego rodzice rozumieli, czy informacje poufne zostaną komuś przekazane (np. nauczycielom). Szacunek oznacza m.in. prawo ucznia i rodziców do uzyskania informacji zwrotnej od psychologa w sposób maksymalizujący korzyści. Przestrzeganie tych zasad prowadzi do poszanowania integralności osoby ucznia i podniesienia jakości usług psychologicznych w szkole.

Słowa kluczowe: etyka zawodowa, psycholog szkolny, poinformowana zgoda na usługę psychologiczną, dylemat etyczny, usługi psychologiczne wobec dzieci

OPIS ZJAWISKA

W niniejszym artykule przeanalizowana zostanie praktyka przesiewowej diagnozy potrzeb emocjonalnych dzieci realizowana przez psychologa (a czasem pedagoga) na terenie szkoły. Jedną z wielu form, jaką może przyjmować opieka nad rozwojem emocjonalnym w placówce oświatowej, jest diagnozowanie sytuacji emocjonalnej za pomocą ankiet i kwestionariuszy. Ważne są tu np. takie obszary jak klimat emocjonalny w grupie rówieśniczej, indywidualne potrzeby emocjonalne dzieci, ryzyko depresji, ryzyko prób samobójczych, ryzyko wykluczenia społecznego, ryzyko przemocy w domu i szkole. Badania ankietowe są szybką metodą zbierania danych i mają na celu wstępne wychwycenie negatywnych procesów w celu wdrożenia procedur sprzyjających zdrowiu psychicznemu i dobrostanowi. Metody ankietowe, takie jak pomiary socjometryczne, pomagają wykryć np. wykluczenie społeczne, tworzenie się podgrup (klik) lub diagnozować procesy pozytywne, takie jak popularność czy przywództwo. Wiedza na temat tych procesów może następnie zostać wykorzystana w tworzeniu planu wychowawczego dla klasy, przeciwdziałaniu negatywnym zjawiskom społecznym, wspieraniu rozwoju społeczno-emocjonalnego dzieci. Również do rzetelnego przygotowania indywidualnego programu wspierania rozwoju społeczno-emocjonalnego ucznia lub planu dostosowań do specjalnych potrzeb edukacyjnych przydatne jest rozumienie szerszego kontekstu funkcjonowania dziecka, tak w klasie, jak i w domu rodzinnym.

Niewątpliwie rozumienie relacji w grupie i klimatu emocjonalnego w domu dziecka może być ważnym elementem planowania i skutecznego wdrażania programów rozwiązywania problemów interpersonalnych oraz monitorowania i wspomagania indywidualnego rozwoju dziecka. Należy mieć jednak świadomość, że zdobywanie wrażliwych informacji o uczniu i jego otoczeniu społecznym jest procesem, który musi przebiegać w poszanowaniu prywatności, zgodnie z etyką zawodową psychologa i prawem. Poniżej zostanie przedstawiony przykład realizacji tych celów bez należytej troski o stronę etyczną i prawną. Autorka ma nadzieję, że analiza ta pozwoli praktykom na wprowadzenie drobnych zmian w procesie zbierania danych, tak aby nie naruszać praw dzieci i ich opiekunów prawnych.

Zdarza się, że zbieranie danych od uczniów przebiega wg następującego, niezgodnego z zasadami dobrej praktyki, podanego poniżej scenariusza.

- Na początku roku szkolnego rodzice (opiekunowie prawni) uczniów wyrażają pisemną zgodę na objęcie dzieci pomocą psychologiczną w ramach wychowawczej funkcji szkoły.

- W trakcie roku szkolnego, bez uprzedniej zapowiedzi, w klasie zjawia się psycholog (lub pedagog) szkolny. Zazwyczaj jest on osobą słabo znaną większości uczniów. Psycholog informuje uczniów, że rozda im teraz ankiety. Zadaniem uczniów jest wypełnić je w trakcie lekcji. Ankiety mogą być anonimowe lub mogą wymagać podpisania się imieniem i nazwiskiem. Na pytania i uwagi uczniów, związane z brakiem chęci udziału w ankiecie psycholog odpowiada, że jest to zadanie obowiązkowe.
- Psycholog zbiera ankiety i analizuje je w późniejszym czasie. Czasem psycholog zbiera ankiety, przegląda przy uczniu ich zawartość i prosi o uzupełnienie braków lub szerszą odpowiedź na pytania otwarte.

Psycholog przekazuje uczniom informacje zwrotne lub też tego nie robi.

Według tego typowego scenariusza przebiegała realna sytuacja mająca miejsce w jednej z warszawskich szkół w roku szkolnym 2018/2019¹. Psycholog szkolny w szkole podstawowej wchodzi na lekcję na tzw. zastępstwo (podczas nieobecności nauczyciela prowadzącego i oświadcza dzieciom, że ma dla nich ankiety, które należy podpisać imieniem i nazwiskiem oraz odpowiedzieć na wszystkie pytania. Są to bardzo szczegółowe pytania dotyczące socjometrii (np. z kim chciałbyś pojechać na wycieczkę/ z kim nie chciałbyś/ dlaczego?) oraz pytania dotyczące relacji w domu rodzinnym (np. co ci się nie podoba w twoich rodzicach/ co byś w nich zmienił/ dlaczego?). Udział w ankiecie jest obowiązkowy, dzieci nie są poinformowane o sposobie wykorzystania wyników, o zasadzie poufności ani ostępstwach od niej. W efekcie niektórzy uczniowie nie czują się komfortowo w zaistniałej sytuacji, mają poczucie, że pytania nadmiernie ingerują w ich prywatność, nie mają zaufania do psychologa. W związku z koniecznością wzięcia udziału w ankiecie próbują odpowiadać w sposób płytki i krótki. Jednak odpowiedzi te są monitorowane na bieżąco przez psychologa, który wymaga uzupełnienia zbyt lapidarnych odpowiedzi. Część dzieci opowiada o przebiegu badania w domu, co wywołuje zaniepokojenie niektórych rodziców. Rodzice poszukują profesjonalnej i prawnej pomocy w zrozumieniu zaistniałej sytuacji.

ANALIZA PROBLEMU

Dyskomfort odczuwany przez część dzieci i ich rodziców w tej konkretnej sytuacji każe nam zastanowić się, czy przebieg diagnozy według takiego scenariusza jest prawidłowy z punktu widzenia etyki zawodowej psychologa i regulacji prawnych. Podstawowe kryteria etyczno-prawne, jakie mają tu zastosowanie, to: integralność osoby, prywatność, dobrowolność, świadoma zgoda, poufność i zaufanie.

Integralność osoby to pojęcie związane ściśle z pojęciem prywatności. Zakłada istnienie pewnej uporządkowanej, subiektywnie ważnej całości, której nie należy bez potrzeby naruszać. Pojęcie prywatności zaś odkreśla fakt, że niektóre informacje związane z osobą nie mogą być poznawane przez innych. Czasem nie

¹ Informacja ustna od jednego z rodziców.

mogą zostać udostępnione nikomu innemu, czasem poczucie integralności pozwala na udostępnienie ich osobom najbliższym, jednak nie mogą stać się dostępnymi dla osób nieobdarzonych zaufaniem ani tym bardziej nie mogą zostać upublicznione. Poszanowanie integralności osoby polega na tym, że pozostawia się jednostce pełną kontrolę nad tym, czy dzieli się treściami prywatnymi z innymi, w jakim stopniu i z kim. Osoba stojąca nisko w hierarchii, taka jak uczeń w instytucji szkoły, powinna uzyskać od pracowników szkoły wsparcie w ochronie swojej godności, integralności i prywatności. Pracownicy szkoły nie powinni wykorzystywać swojej wyższej pozycji w hierarchii do tego, aby naruszać integralność i prywatność uczniów. Zasada ta nie może być ograniczona przez inne korzyści.

Opisane tu wartości integralności i prywatności uhonorowane są w zapisach Kodeksu etycznego psychologa Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w pkt 11.1: „Wnikanie w prywatne i intymne sprawy odbiorcy jest dopuszczalne jedynie w takim zakresie, jaki wynika z celów działań psychologicznych” (PTP, 2018). Innymi słowy, „prywatne i intymne sprawy” klienta są w jakiś sposób zagrożone przez „wnikanie” wynikające z pracy psychologa. Pomimo że „wnikanie” jest niezbędne do osiągnięcia korzystnych rezultatów, to nie może być ono nadmierne, nie powinno przekraczać koniecznego minimum.

Należy zwrócić uwagę, że w analizowanym badaniu ankietowym zrealizowanym w klasie możemy mówić o naruszeniu zarówno prywatności w odniesieniu do uczuć dziecka (które żywi do innych dzieci i do członków swojej rodziny), jak i prywatności innych członków rodziny (na temat których dziecko było zobowiązane wypowiadać się w sposób obszerny). Naruszona została integralność uczuć – „życie prywatne” oraz integralność rodziny – „życie rodzinne”. Wniknięto w prywatność dziecka i innych członków jego rodziny.

Kolejnym problemem jest, czy „wnikanie” w prywatność odbywało się za zgodą ucznia. W pkt 10.2a Kodeks etyczny psychologa stanowi: „Psycholog podejmuje działania zawodowe tylko za świadomą zgodą odbiorcy”. I dalej w pkt 10.2.b. „Psycholog udziela wystarczających informacji dotyczących podejmowanych działań profesjonalnych, w szczególności odnośnie celu kontaktu, form i metod działania [...]”. Czy dotyczy to tylko osób dorosłych? Pkt 10.1b kodeksu omawiający relacje psychologa z klientami szczególnie wrażliwymi stwierdza: „Psycholog nie dopuszcza do sytuacji, w których jego działania mogłyby cechować uprzedzenia i dyskryminacja, w szczególności w obszarach związanych z [...] wiekiem [...]”, zaś pkt 10.2.c: „Zgoda na działania psychologiczne w stosunku do odbiorcy o ograniczonej zdolności do podejmowania autonomicznych decyzji może być wyrażona przez przedstawiciela ustawowego. W takich sytuacjach psycholog dąży do przekazania odbiorcy jak najpełniejszych informacji, w sposób dostosowany do zdolności poznawczych odbiorcy”. W omawianym przykładzie niestety elementów tych zabrakło. Cel uzasadniający „wnikanie” w prywatność nie został uzgodniony, nie pozyskano świadomej zgody na zaplanowane działania, lecz zostały one zrealizowane w sposób wymuszony.

Jaki przebieg powinno mieć przesiewowe badanie dzieci w szkole? Po pierwsze, trzeba sobie uświadomić, że zgoda rodziców na objęcie opieką psychologiczną w szkole wyrażona podpisem na początku roku szkolnego jest zgodą ogólną, brakuje jej uszczegółowienia. Każda planowana interwencja związana z naruszeniem

integralności i prywatności, w szczególności działania diagnostyczne, wymagają szczegółowej, poinformowanej, świadomej zgody. Zatem psycholog powinien poinformować na piśmie rodziców o celach podejmowanych działań, w jaki sposób zostaną zebrane dane (wywiad, ankieta), ile czasu to zajmie, czy może wywołać dyskomfort u uczniów, czy będą poruszane jakieś kwestie wrażliwe (np. kwestie majątkowe, religijne, polityczne, seksualne, prywatność innych członków rodziny), jakiego rodzaju pytania mogą się znaleźć w ankiecie, jak zostaną opracowane wyniki, czy dzieci/rodzice uzyskają informacje zwrotne, w jakiej formie, komu jeszcze zostaną przekazane wyniki. Po przedstawieniu tych wszystkich szczegółowych informacji należy prosić rodziców o zgodę na udział dzieci w tak planowanym badaniu diagnostycznym. Jeśli zaś chodzi o uczniów, to ci z nich, których rodzice wyrazili zgodę na udział w tym konkretnym badaniu, powinny uzyskać tę samą informację (przedstawioną w dostosowanej do ich wieku oraz możliwości rozumienia formie) i powinny zostać poproszone o zgodę na udział. Uzyskawszy pełną informację, uczeń, którego rodzic wyraził już świadomą zgodę, sam ma okazję zdecydować i albo wziąć udział w badaniu, albo z niego zrezygnować. Obowiązkiem psychologa zaś jest uszanowanie tej autonomicznej decyzji. Tak jak stanowi Kodeks etyczny psychologa PTP, w żadnym razie nie może się to odbywać pod presją ani tym bardziej pod przymusem, lecz na zasadach świadomej zgody. Przymusowe kontakty z psychologiem są ściśle regulowane prawnie, stanowią odstępstwo od reguły i nie mają związku z pracą psychologa szkolnego. Podmiotowe traktowanie klienta przejawia się w tym, że ma on prawo do rozumienia w czym i dlaczego bierze udział, jakie korzyści mu to może przynieść. Zatem niezbędne jest też przekazanie wyników – tzw. informacji zwrotnych, w których w dialogu, zachowując poufność (bez obecności osób trzecich) psycholog wyjaśni wyniki i odpowie na wszystkie pytania i wątpliwości. Kodeks etyki psychologa PTP jednoznacznie stanowi w pkt 10.1.c, że „Psycholog dąży do wzmocnienia autonomii odbiorcy w relacjach międzyludzkich, również w relacji z samym psychologiem. [...] Psycholog nie dopuszcza do sytuacji, w których mógłby przyjąć w stosunku do odbiorcy pozycję dominacji [...]”.

KONTEKST PRAWNY

Prywatność jest wartością chronioną prawnie zarówno w konwencjach o zasięgu międzynarodowym, jak i w polskim prawie krajowym. Prawo do prywatności w prawie międzynarodowym reguluje między innymi Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284), która w art. 8 ust. 1. stanowi: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”. Podobnie Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 483) w art. 47 gwarantuje: „Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym”. Prawo do „poszanowania” i prawo do „ochrony” polega właśnie na tym, że tylko szczególne okoliczności, a w szczególności zgoda podmiotu, uprawniają do wnikania w prywatność osoby.

W odniesieniu do osób małoletnich, w prawie międzynarodowym prawo dziecka do prywatności jest zagwarantowane np. w Konwencji o prawach dziecka (Dz.U. z 1991 r. nr 120, poz. 526), której art. 16 stanowi: „1. Żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego czy w korespondencję ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację. 2. Dziecko ma prawo do ochrony prawnej przeciwko tego rodzaju ingerencji lub zamachom”. Również art. 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka [...]”.

Prywatność, jako dobro chronione przez traktaty międzynarodowe oraz Konstytucję RP, nie powinna być tak łatwo narażana na naruszenie w rutynie instytucji państwowej. Warto się zastanowić, jakie środki powinny być podjęte, aby zapewnić temu dobru większą ochronę.

Jeśli chodzi o regulacje prawne dotyczące aktywności zawodowej psychologów, to nie można nic zarzucić ustawodawcy, który w tekście ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz.U. z 2001 r. nr 73, poz. 763 z późn. zm.) w art. 12 ust. 1 stwierdza jasno, że warunkiem koniecznym prowadzenia czynności zawodowych przez psychologa jest uzyskanie zgody: „Podjęcie usług psychologicznych następuje za zgodą osoby (klienta) lub grupy osób (klientów) stanowiących podmiot diagnozowania i oddziaływania psychologicznego, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3”. Przy czym ustępy 2 i 3 opisują jedyne odstępstwa od dobrowolności usług psychologicznych i odnoszą się do sytuacji przewidzianych przez Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, pobór do wojska oraz przymusowe badanie w związku z bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia w wypadku osób z podejrzeniem zaburzeń psychicznych, a więc nie mają związku z pracą psychologa w oświacie. Zatem poza tymi jasno określonymi przez ustawodawcę sytuacjami nie ma mowy o działaniach diagnostycznych bez zgody podmiotu. Zatem czy zgoda wyrażona na początku roku przez rodziców, jest wystarczająca w interesującym nas wypadku? Przyjrzyjmy się dalszym zapisom ustawy o zawodzie psychologa. W art. 13 ust. 1 stanowi ona, iż: „Psycholog poinformuje klienta o celu postępowania, jego przebiegu, wynikach i sposobie ich udostępniania oraz powinien uzyskać akceptację planowanych czynności”. Abyśmy mogli więc mówić o zgodzie w sensie tej ustawy, klient musi wiedzieć, na co się zgadza. W omawianym przez nas przykładzie zabrakło tego elementu: ani rodzicie, ani dzieci nie uzyskali informacji o celu, przebiegu, wynikach ani sposobie ich udostępniania. Na początku roku szkolnego rodzice wyrażają ogólną wolę, aby dziecko znalazło się pod opieką psychologa, jednak nie uzgadnia się z nimi ani celów, ani środków. Może to być wystarczające do przeprowadzenia rozmowy w wypadku krótkotrwałego konfliktu interpersonalnego między uczniami. Jednak planując wyraźną ingerencję w prywatność dziecka, należy ten brak uzupełnić. Podsumowując, omówiona na początku artykułu procedura diagnostyczna przebiegała w jawnej sprzeczności z regulacjami dotyczącymi zawodu psychologa i prawa do prywatności. Co więcej, jak dalej czytamy w ust. 2 art. 13 ustawy o zawodzie psychologa: „Jeśli wyniki badań mają służyć nie tylko do informacji klienta stosuje się przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883, z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 50,

poz. 580 i Nr 116, poz. 1216 oraz z 2001 r. Nr 42, poz. 474 i Nr 49, poz. 509)”. Możemy się domyślać, że psycholog zbierał dane nie tylko do swojej wiadomości, zatem powinien poinformować o tym klienta, w przeciwnym bowiem razie wchodzi w konflikt z kolejnymi regulacjami prawnymi: ustawą o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1000).

Jeśli chodzi o regulację prawną zgody na diagnozę psychologiczną osób małoletnich, to niestety brak jest specyficznych przepisów. Zastosowanie mają zatem ogólne zasady przewidziane przez Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93), a ten różnicuje zdolność do czynności prawnych (zdolność do zawarcia umowy poprzez wyrażenie własnej woli) w zależności od wieku osoby małoletniej. Występuje tu granica 13 lat. Do ukończenia 13. roku życia dzieci nie mają zdolności do czynności prawnych i wszelkie decyzje w ich imieniu podejmuje przedstawiciel ustawowy, czyli rodzice lub opiekun prawny. Dzieci, które ukończyły 13. rok życia, ale nie są pełnoletnie (tj. nie ukończyły 18. roku życia ani, w wypadku dziewcząt, nie zawarły za zgodą sądu związku małżeńskiego przed 18. rokiem życia) mają prawo wyrażania woli, która staje się formalną zgodą po potwierdzeniu przez przedstawiciela ustawowego. Należy jednak pamiętać, że wszystkie kodeksy etyki zawodowej psychologów, w tym wspomniany wyżej Kodeks etyczny psychologa Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (PTP, 2018), nakazują zawsze uwzględniać wolę dziecka. Zatem etyka zawodowa wymaga od odpowiedzialnego psychologa, aby zadbał o uzyskanie zgody od dzieci na wnikanie w ich sferę prywatną, zaś ustawa o zawodzie psychologa pomija tę kwestię, przez co zgodnie z Kodeksem cywilnym konieczna jest zgoda małoletniego dopiero od 13. roku życia.

Można się zastanawiać, dlaczego dość częsta praktyka w różnego rodzaju placówkach oświatowych zbierania poufnych danych od osób małoletnich bez zgody ich i ich rodziców odbywa się w sprzeczności z międzynarodowym i polskim prawem. Zapewne źródła tego stanu rzeczy są skomplikowane i przerastają oczekiwania, jakie można postawić temu artykułowi. Być może jedynym mechanizmem przywracającym porządek, byłoby skarżenie w trybie prywatnoskargowym o naruszenie dóbr osobistych (prywatność jest w wyniku orzecznictwa sądów i doktryny prawa zaliczana do dóbr osobistych omawianych w art. 23 Kodeksu cywilnego). Poszkodowane dzieci i ich rodzice musieliby podjąć trud uświadamiania decydentom, że prowadzenie badań kwestionariuszowych i ankietowych, wnikających w integralność psychiczną bez pozyskania zaufania i zgody może się wiązać z niekorzystnymi konsekwencjami dla decydentów. Może w dalszej perspektywie przełożyłoby się to na poprawę standardów pracy psychologów w systemie oświaty.

ROZWIĄZANIA

Rola zawodowa psychologa szkolnego jest kształtowana przez dwa niezależne czynniki: kontekst pracy w szkole (w tym prawo oświatowe, relacje z nauczycielami) i psychologiczną wiedzę merytoryczną oraz tradycję praktyczną. O sukcesie w wypełnianiu tej roli można mówić wtedy, gdy psycholog umiejętnie łączy

wymagania formalne systemu oświaty z ugruntowanymi w odkryciach naukowych zasadami praktyki zawodowej. Jednocześnie ważne jest, aby praktyka ta była realizowana w zgodzie z podstawowymi wartościami etycznymi właściwymi dla zawodu psychologa. Podstawowe niebezpieczeństwo w pracy psychologa szkolnego polega na zatarciu się dwóch aspektów jego roli: funkcjonariusza w systemie oświaty (rozliczającego się wobec dyrekcji i organu zarządzającego) oraz psychologa, czyli przedstawiciela zawodu zaufania publicznego, nawiązującego głęboką relację opartą na zaufaniu z podmiotem swoich oddziaływań. Dlatego planując i podejmując czynności zawodowe wobec uczniów, niezależnie od tego, czy wynikają one z polecenia dyrektora, nauczyciela, czy inicjatywa wyszła od ucznia bądź jego rodzica, psycholog powinien pamiętać o podstawowych wartościach swojego zawodu: dobrowolności, tajemnicy, szacunku. Świadomość tych wartości podyktuje mu właściwe rozwiązania w każdej sytuacji. Zasada dobrowolności wymaga każdorazowo poproszenia o zgodę i uszanowania odmowy. Wyrażenie zgody wymaga uzyskania wyczerpujących informacji, tak aby podmiot wiedział, na co wyraża zgodę. Stąd konieczność wskazania celu, zakresu tematycznego i sposobu zbierania danych. Dopelnianie tych obowiązków prowadzi do poszanowania integralności osoby ucznia. Zasada tajemnicy oznacza, że psycholog szkolny nie dysponuje dowolnie uzyskanymi informacjami, ale uzyskuje zgodę rodzica/dziecka na udostępnianie ich jedynie określonym osobom (organom). W razie braku takiej zgody psycholog zapewnia, że dane te nie dostaną się w ręce innych osób/organów. Szacunek wobec osoby przejawia się również w tym, że psycholog uprzedza, w jakiej formie przekaze uczniom/rodzicom informacje zwrotne będące podsumowaniem wyników podjętych działań diagnostycznych. Udostępnienie tych wyników musi się odbywać w warunkach respektujących poufność, wrażliwość osób, których dane dotyczą. Należy dołożyć wszelkich starań, aby uzyskanie informacji przyniosło osobom korzyści (wgląd i rozumienie), a nie szkodziło (uzyskanie niezrozumiałych informacji). Szanując prawa osób, wobec których podejmuje czynności zawodowe, psycholog zyskuje ich zaufanie, będące niezbędnym elementem relacji profesjonalnej. Bowiern w zawodach zaufania publicznego zasadą jest zaufanie, a nie dominacja wynikająca z hierarchii.

Opisane wyżej wartości są w Polsce chronione prawnie, jak dowodzi przeprowadzona powyżej analiza źródeł. Jednak praktyka psychologiczna na całym świecie wskazuje, że oprócz niezbędnych regulacji prawnych konieczna jest też troska o jakość wykonywania zawodów takich jak psycholog, mających związek z wrażliwością, integralnością i prywatnością osób. Samo istnienie właściwych regulacji prawnych nie jest gwarantem dobrej praktyki. Dlatego środowiska psychologów podejmują wysiłki mające na celu kształcenie zawodowe w kontekście wartości etycznych i konkretnych rozwiązań formułowanych w postaci kodeksów etycznych. Środowisko polskich psychologów niczym nie odbiega pod tym względem od tego środowiska w innych krajach. Funkcjonuje wiele stowarzyszeń psychologicznych, które tworzą kodeksy etyki zawodowej oraz standardy dobrych praktyk w poszczególnych obszarach pracy. Na uniwersytetach kształcą się adeptów psychologii w zakresie zasad deontologii i właściwych metod merytorycznego postępowania w różnych kontekstach. W obszarze diagnozy psychologicznej w edukacji środowisko psychologów skupionych wokół Ogólnopolskiej Sekcji

Diagnozy Polskiego Towarzystwa Psychologicznego opracowało w ostatnim czasie „Standardy diagnozy psychologicznej w edukacji” (2018) w wyczerpujący sposób opisujące zasady dobrej praktyki w omawianym obszarze. Nie brakuje zatem ani dokumentów prawniczych czy zawodowych, ani właściwego przygotowania zawodowego. Co zatem stoi na przeszkodzie, że niektórzy psychologowie szkolni nie stosują w praktyce zasady poszanowania prawa ucznia do informacji i ochrony prywatności? Być może jest to wspomniane wyżej rozmycie tożsamości zawodowej. Rolą funkcjonariusza w urzędzie państwowym jest zbieranie, przetwarzanie i archiwizowanie informacji, aby zrealizować cele statutowe. Zapewne jest zasadne, aby procesem tym rządziła pewna ekonomia: minimalizacja nakładów i środków oraz służebność wobec zleceniodawcy. Jednak rola zawodowa psychologa jest inna. Będąc zatrudnionym przez szkołę, odróżnia swoje obowiązki wobec zleceniodawcy (dyrektora) od obowiązków wobec podmiotu (tu: ucznia). Odróżnia prawa zleceniodawcy od praw podmiotu. Do pewnego stopnia omawia te kwestie pkt 5.3 Kodeksu etyki psychologa PTP: „Psycholog czuje się zobowiązany do dbałości przede wszystkim o dobro osoby lub osób, będących bezpośrednim odbiorcą jego działań zawodowych. To zobowiązanie utrzymuje się również wówczas, kiedy zleceniodawcą jest inna osoba bądź instytucja [...]” (PTP, 2018)². Być może psychologowie szkolni zbyt utożsamiają się z rolą urzędnika, a za mało z rolą psychologa. Czy gdyby środowisko psychologów szkolnych więcej uwagi poświęcało kształtowaniu swojej tożsamości zawodowej, rzadziej słyszelibyśmy o złych praktykach takich jak opisane wyżej? Nie sposób odpowiedzieć na tego typu pytania. Faktem jest jednak, że brak jest w Polsce Samorządu Zawodowego Psychologów, organu, który wzorem innych zawodów zaufania publicznego (np. lekarze, adwokaci, sędziowie, pielęgniarki) mógłby kształtować tożsamość zawodową i zapewnić fachowy oraz etyczny nadzór nad jakością pracy psychologów. Istnienie takiego samorządu, skądinąd przewidziane ustawą o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz.U. z 2001 r. nr 73, poz. 763 z późn. zm.), mogłoby przyczynić się do uświadamiania psychologom wagi ich roli zawodowej i konieczności troski o zachowanie tożsamości. Tymczasem jednak w ramach istniejących niedoskonałych struktur możemy podejmować działania na rzecz kształtowania tej tożsamości. Mam nadzieję, że ten artykuł się do tego przyczyni.

BIBLIOGRAFIA

- APA. (2017). *Ethical Principles of Psychologist and Code of Conduct*. <https://www.apa.org/ethics/code>.
- Opólnopolska Sekcja Diagnozy Psychologicznej Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. (2018). *Standardy diagnozy psychologicznej w edukacji dla psychologów pracujących*

² Szerzej na temat działań na zlecenie tzw. strony trzeciej w Kodeksie etyki psychologa Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego (APA, 2017).

w poradniach psychologiczno-pedagogicznych i szkołach. http://brpd.gov.pl/sites/default/files/standardy_diagnozy_psychologicznej_w_educacji.pdf.

Polskie Towarzystwo Psychologiczne. (2018). *Kodeks etyczny psychologa.* http://www.ptp.org.pl/teksty/NOWY_KODEKS_PTP.pdf.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 r. nr 78, poz. 483.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93, t.j.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997 r. nr 133, poz. 883.

Ustawa z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, Dz.U. z 2001 r. nr 73, poz. 763 z późn. zm.

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 2018 r. poz. 1000.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284.

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r. nr 120, poz. 526.